

22 LUTEGO 2015

PARAFIA  
RZYMSKOKATOLICKA  
PW. ŚW. MAKSYMILIANA  
MARIII KOLBEGO

UL. PRYMASA STEFANA  
WYSZYŃSKIEGO 178  
CISIEC; 34-350  
WĘGIERSKA GÓRKA  
TEL. 0-33/ 864-15-21

www.parafia.cisiec.eu

parafia@cisiec.eu

### MSZE ŚWIĘTE W PARAFII:

**W niedziele i święta:**

7.00; 9.00; 11.30;  
17.00

10.15 - w kaplicy na  
Małym Ciścu;

10.30 - w I niedzielę  
miesiąca - dla dzieci  
[w roku szkolnym]

**W dni powszednie :**

7.00; 18.00

**Nabożeństwo do św.**

**Maksymiliana** -

we wtorek przed Mszą  
św. wieczorną

**Nabożeństwo do św.**

**Jana Pawła II** -

w czwartek przed Mszą  
św. wieczorną

**Godzinki o NSPJ** -

w piątki przed Mszą  
św. poranną

**Godzinki o Niepokalanym**

**Poczęciu NMP** - w  
niedzielę przed Mszą  
św. poranną

**Różaniec** - w każdą  
środę przed Mszą św.  
wieczorną

**Droga Krzyżowa** - w  
Piątki Wielkiego Postu:  
16.30 dla dzieci,  
17.15 dla dorosłych,  
19.00 dla młodzieży

**Gorzkie Żale** - w nie-  
dziele Wielkiego Postu  
o godz. 16.00

# ŚLADAMI ŚW. MAKSYMILIANA



### Przykazanie III

Przykazanie trzecie: *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.* Pan Jezus sam daje nam najlepszy przykład zachowywania go. W Ewangelii czytamy: *Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży!”. Lecz Jezus rozkazał mu surowo: „Milez i wyjdź z niego!”. Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak, że jeden drugiego pytał: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”. I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej. Zaraz po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o niej. On podszedł do niej i podniósł ją ująwszy za rękę, tak iż gorączka ją opuściła, a ona im usługiwała (Mk 1, 21-31).* Ten fragment z życia Chrystusa pokazuje nam wyraźnie naturę dnia świętego, którym dla Żydów był dzień szabatu.

W szabat Jezus wszedł do synagogi i nauczał, a ci, którzy Go słuchali, zdumiewali się. Dla nas dzień święty jest związany z uczestnictwem w Eucharystii. Przychodzimy posłuchać Jezusa, który przemawia w taki sam sposób jak wówczas. I będzie tak przemawiał do końca świata. Jego sprawą jest przemawiać, i zawsze będzie to robił. Powiedział przecież: *Niebo i ziemia przemiją, ale moje słowa nie przemiją (Mt 24, 35).* Naszą zaś rzeczą jest słuchać tak, aby w sercu pojawiło się zdumienie i uświadomienie sobie, że oto mamy do czynienia z kimś zupełnie Innym. To doskonale wyrazili ci, którzy zostali posłani, by aresztować Jezusa, a nie zrobili tego. Na pytanie: *„Czemuście Go nie pojmali?”*. *Straznicy odpowiedzieli: „Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia” (J 7, 45-46).* Chrześcijanin przychodzi na Mszę Świętą po to, żeby doświadczyć w taki sposób słowa Chrystusa. I żeby następnie wchodząc w nowy tydzień, umieć rozpoznawać różnicę między słowem Bożym a ludzkim, zwłaszcza swoim; i

nie dać się zwieść żadnemu ludzkiemu słowu.

Widzimy, do jakiego stopnia natrafia to na protest: „Czego chcesz od nas? Przyszedłeś nas zgubić!”. To woła zły duch. Ale w człowieku to woła grzech! „Czego chcesz ode mnie?!”. Tak woła w człowieku każda wada, zła tendencja i bałwochwalstwo, kiedy Jezus przemawia. W ten sposób rozgrywa się ten spór Boga z człowiekiem. Trzeba, żebyśmy usłyszeli, co w nas woła: „Czego chcesz ode mnie? Czemu mam z tego zrezygnować? Czemu mam to porzucić?”. Bo niedziela jest po to, żeby nastąpiło autentyczne uzdrowienie; żeby nastąpiło rzeczywiste odcięcie głowy tej hydrze, która we mnie woła w taki buńczuczny sposób. Ale trzeba, żeby to usłyszeć, żeby to doszło do głosu, żebyśmy umieli to odciąć. Żeby nastąpiło uzdrowienie. Uspokojenie! Żeby człowiek nie wrzeszczał przeciwko Bogu, ale napełnił się pokojem.

Wszyscy się zdumiali i nastąpiła refleksja. Nie ma dnia świętego, nie ma odpowiedzialnego udziału w Eucharystii, jeżeli nie następuje refleksja! Jeżeli nie następuje rozmowa w rodzinie na temat Jezusa! *Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą!* Jezus mi ciągle mówi coś nowego! A ja też jestem inny, ja się zmieniam! Nie ma dnia świętego, jeżeli nie następuje w domu rodzinnym refleksja nad słowem Bożym! Jeżeli nie następuje wyjście ze świątyni z Jezusem! Co to za chrześcijanin, który nie przyjmuje Komunii Świętej?! Ludzie z pierwszego, drugiego czy trzeciego wieku doznałyby oszołomienia: po co człowiek idzie na Mszę Świętą bez łaski uświęcającej, bez otwarcia na Chrystusa? Ze świątyni wychodzi się z Chrystusem!

Apostołowie, Piotr i Andrzej, Jakub i Jan, przyszli z Jezusem do domu Piotra i Andrzeja. Jezusa się wynosi ze świątyni w sobie. Po co? Po to, żeby Go wprowadzić do swojego domu. Po to, żeby Mu pokazać wszystkie swoje sprawy, którymi żyjemy aktualnie, które nas bolą, które nas napawają strachem. On ma tak wejść w nasze ludzkie życie! Wtedy jest w ogóle mowa o odpowiedzialnym przeżywaniu niedzieli. I następuje potem błogosławione rozpoczęcie tygodnia pracy. To jest bardzo znamienne, że kiedy się skończył ten dzień, to następnego dnia: *Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, [Jezus] wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił (Mk 1, 35).* Jezus pokazuje nam, co należy robić, bo jest dla nas wzorem. Jeżeli mam odpowiedzialnie spędzić te następne sześć dni, jeżeli oprzytomniałem! w niedzielę, to w poniedziałek rano, jak jest

jeżeli oprzytomniałem! w niedzielę, to w poniedziałek rano, jak jest jeszcze ciemno i zanim się cokolwiek zacznie dziać, to już jestem na kolanach przed Jezusem – tak jak On był przed Ojcem. Wtedy pojawia się szansa przeżycia dnia świętego i całego tygodnia w odpowiedzialny sposób. Święty Marek przedstawia nam także zupełnie inny obraz. Jezus kontynuuje swoją działalność: *Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta, a towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało się ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?” I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwem. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał (6, 1-6).* Myślę, że to jest doskonały obraz dzisiejszego chrześcijaństwa. Jeszcze niektórzy przychodzą na Mszę Świętą – jest dla nich ewidentne, że Jezus ma moc i mądrość, że czyni cuda. Ale są wśród nich tacy, którzy wiedząc to wszystko, kontestują, powątpiewają! I wyrывa się z ust Jezusa nieprawdopodobna skarga: *Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony.* Moi drodzy, to my! jesteśmy krewnymi, ojczyzną i domem Jezusa. I to w nas! doznaje On takiego lekceważenia. I jest zdziwiony naszym niedowiarstwem. I nie może działać żadnego cudu w naszym życiu. To jest straszna rzecz! My się dziś dobrze przypatrzmy, jaką koncepcję święcenia dnia świętego i udziału w Eucharystii przyjmujemy. *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.* Chodzi najpierw o świętowanie w wymiarze powszechnym. Polega to na tym, że nosimy w sobie Chrystusa. Chrześcijanin to jest człowiek, który żyje Chrystusem, jest stale w stanie łaski uświęcającej. Wtedy jest święto! Jak człowiek jest z Chrystusem, to ma nieustanne święto! Ma szczęście! Ma w sobie radość! Dlaczego chrześcijanin wpada na pomysł, aby żyć tydzień, miesiąc czy rok bez Chrystusa? – Tego nikt nie wie. Tego nikt nie jest w stanie pojąć! I jest świętowanie w wymiarze szczególnym, a więc świętowanie niedzieli – dnia, w którym Chrystus zmartwychwstał. Świętując w wymiarze powszechnym, pragnę, aby Jezus mnie w ten dzień uświęcił w szczególny sposób. Pytajmy się, jak ja na to odpowiadam: Jaki jest mój stosunek do Komunii Świętej, czyli do Chrystusa, który jest spragniony, aby ze mną być? Mówi przecież: „Chodź, bierz, jedz! To jest moje Ciało. Ja się dałem przemieścić przez cierpienie, żeby być pokarmem dla ciebie”. Co ja z tym robię? Niedziela jest także świętowaniem w wymiarze psychicznym, bo człowiek nie jest maszyną, która działa bezustannie, i potrzebuje wzmocnienia swojej psychiki. Świętowanie niedzieli ma również wymiar społeczny. Trzeba umieć poświęcić czas – właśnie nic nie robiąc! – dla swoich bliskich, dla rodziny. Jakie to jest ważne! Poświęcić czas: mąż dla żony, żona dla męża, rodzice dla dzieci, dzieci dla rodziców. Nieumiejętność czynienia tego, nieumiejętność bycia dla siebie nawzajem jest źródłem wszelkiej degradacji naszego życia rodzinnego! Chodzi oczywiście także o świętowanie dla Boga, a więc o spędzenie czasu z Nim. Msza Święta jest tylko drobną częścią. Nie będzie świętowania niedzieli, jeżeli człowiek w ten dzień nie stanie osobiście przed Bogiem! I bardzo ważna rzecz: grzechy popełnione w niedzielę mają podwójny ciężar. To jest grzech ze swojej natury, tak jak został popełniony, i to

jest grzech podwójny, dlatego że został uczyniony w święty dzień. Z tego sobie prawie w ogóle nie zdajemy sprawy. Niedziela, mówiąc tak najbardziej prosto, to jest szansa dla człowieka, żeby oprzytomniał, żeby się odnalazł. Pan Bóg jest samą mądrością: dał sześć dni do pracy, a siódmy dzień, żeby się człowiek zatrzymał. Jakież to jest dzisiaj ważne: oprzytomnieć, odpocząć. Czytać dwie książki, nie: przeczytać – ale czytać! My mamy stale do czytania dwie książki, które Bóg nam dał. Od umiejętności ich czytania jest uzależnione szczęście naszego życia – tutaj i na wieczność. Pierwszą jest księga natury. Dlatego ten dzień może być sensownie związany z wyjściem w plener. Idę tam z Bogiem, z moimi bliskimi i zaczynam patrzeć! To jest mądra księga. Nasi przodkowie czytali ją i dlatego żyli mądrze. Wiedzieli, że człowiek ma ograniczenia, że tak wiele zależy od tego, jak ta księga działa, umieli ją czytać. Rozumieli, że jest Bóg. Nikt nie wpadł na pomysł, że Boga nie ma! Taka myśl przysłała do głowy ludziom, którzy przestali czytać księgę natury. I druga – księga Pisma Świętego. Bóg nam dał te dwie księgi. Dał nam je, żebyśmy nie zgłupieli. Trzeba to bardzo jasno powiedzieć. Niedziela jest po to, żebyśmy czytali księgę Pisma Świętego. Żebyśmy wiedzieli, co Bóg mówi o sobie, o mnie i o świecie. I wreszcie ten dzień jest podporządkowany również miłosierdziu. Sam Pan Jezus zwraca na to uwagę swoim oponentom: *...Kto z was, jeśli ma jedną owcę, i jeżeli mu ta w dół wpadnie w szabat, nie chwyci i nie wyciągnie jej? O ileż ważniejszy jest człowiek niż owca! Tak więc wolno jest w szabat dobrze czynić (Mt 12, 11-12).* A więc obok totalnej odnowy siebie, obok czytania księgi natury i słowa Bożego, obok przyciągnięcia siebie rodzinnie, niedziela może być związana z wymiarem czynienia miłosierdzia względem tego, kto go potrzebuje. Ale równocześnie trzeba bardzo jasno powiedzieć: niedziela nie ma nic wspólnego z jakąkolwiek pracą, która nie jest konieczna; nie ma nic wspólnego z handlowaniem, sprzedawaniem czy kupowaniem. Popełniamy wtedy nieprawdopodobny grzech względem drugiego człowieka, który musi pracować, bo nam się akurat zachciało zabierać mu ten dzień! I on nie może doświadczać błogosławieństwa odnowienia swojego życia na ten wieloraki sposób, i jest zaniedbana jego rodzina. Kto dziś sobie to uświadamia?! Kto się z tego spowiada?! Świątynie są puste, a supermarkety pełne! To wszystko czynią ludzie ochrzczeni, którzy mają zero świadomości swojej tożsamości, gdzie i w jakim miejscu powinni być i co robić. To jest jedyne przykazanie związane z przypomnieniem: *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił!* Bóg nam o tym przypomina! Wie, że jesteśmy tak skłonni do zapomnienia. Zachowanie tego przykazania jest wykładnikiem życia religijnego. Jeżeli człowiek zabiera ten dzień Bogu i próbuje go spędzić po swojemu, błędnie to rozumiejąc, sprowadza na siebie przekleństwo. I ono rzutuje na całe jego życie. Ten dzień nie może być świecki! Ten, kto opuszcza Mszę Świętą, wchodzi jawnie na drogę utraty wiary. I również to, co jest zapisane w Księdze Daniela: *Nie ma obecnie władcy, proroka ani wodza...* (3, 38). Módlmy się, żeby tak nie było; żebyśmy nie dożyli czasów, kiedy zabraknie kapłana, który by nam podał Ciało Pana Jezusa, i nie będzie proroka, który by nam odpowiedzialnie przekazał słowo Boże, ani kogoś, kto mógłby nami pokierować. Módlmy się, żebyśmy takiego czasu nie dożyli i sami się do tego nie przyczynili.

**PONIEDZIAŁEK - 23 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** - Za + Katarzynę Pytel z mężem Franciszkiem  
**18<sup>00</sup>**- Za + Zofię Kubiesa w r. śmierci z mężem Zygmuntem  
 Za + Jana i Marię Duraj  
 \*\*\*\*\*

**WTOREK - 24 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** O zdrowie i Boże błog. dla pewnej osoby  
 Za + Tadeusza Szczotkę  
**18<sup>00</sup>**- Za + Antoniego Pawlusa w 26 r. śm. z rodzicami  
 \*\*\*\*\*

**ŚRODA- 25 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** - Za + Władysława Wojciuch z rodzicami i za + Aleksandra Kręcichwost  
**16<sup>00</sup>** Za + Karolinę Motyka z m. Janem, synami Franciszkiem, Józefem i Tomaszem i córkami Rozalią i Marią  
**18<sup>00</sup>**- Za + Józefa i Krystynę Michalskich w r. śmierci  
 \*\*\*\*\*

**CZWARTEK - 26 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** Za + Krzysztofa Kubiesę  
**18<sup>00</sup>** Za + Franciszkę Dzedzic z mężem Stanisławem z pl. Dzedziców  
 Za + Jana Stasica

**PIĄTEK - 27 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** - Za + Zygmunta Rypnia  
**18<sup>00</sup>** Za + Michała Bednarza - od Anny  
 W intencji członków Związku Podhalan oddział Żywiecki  
 \*\*\*\*\*

**SOBOTA - 28 LUTEGO**

**7<sup>00</sup>** Za + Genowefę Tetlak z mężem Janem  
**18<sup>00</sup>** - Za + Anielę Pajestka w 5 r. śmierci z mężem Władysławem  
 Za + Beatę Tondytko w 6 roczn. śmierci  
 \*\*\*\*\*

**NIEDZIELA - 1 MARCA**

**7<sup>00</sup>** - Za + Jana Tyrlika w 1 roczn. śmierci  
**9<sup>00</sup>** - Za + Genowefę Bednarz z rodzicami  
**10<sup>15</sup>** - Za + Kazimierza Grzegorzka w 2 r. śmierci  
**10<sup>30</sup>**- Dzielczynna w 80 r. urodzin Zofii z prośbą o Boże błogosławieństwo dla całej rodziny  
**11<sup>30</sup>** - Za + Marię i Tadeusza Górny  
**17<sup>00</sup>** - Za + Kazimierza Jopka w 2 r. śmierci

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

**Dziś przypada 1 niedziela wielkiego postu. W czasie przygotowania do świąt paschalnych, jesteśmy zaproszeni do zastanowienia się nad własnym życiem. To czas duchowej pielgrzymki ku porankowi Zmartwychwstania. W jej trakcie ciągle na nowo dostajemy łaskę i szansę na pogłębienie więzi z Jezusem. W czasie czterdziestodniowego okresu pokuty mamy coraz lepiej rozumieć co znaczy być chrześcijaninem i jak w obliczu pokus codzienności można kierować się wiarą.**

Droga Krzyżowa w każdy piątek o godz.: 16.30 - dla dzieci; 17.15 - dla dorosłych; 19.00 dla młodzieży i tych, którzy nie mogą uczestniczyć wcześniej.

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym w niedzielę o godz. 16.00.

**Wyrażamy serdeczne podziękowanie za złożenie ofiary 30 zł parafianom w sobotę 7 lutego: Zofii Jurasz, Monice Iskierka, Marii Szczotce, Elżbiecie Ligońskiej**

**Troskę o czystość kościoła powierzamy w sobotę 28 lutego [o godz. 8.00] parafianom: Barbarze Talik, Katarzynie Talik, Bożenie Talik, Ewie Kołodziejczyk, Bernadecie Tetlak, Bogusławie Temel, Barbarze Kitka, Marii Błażyczek, Krystynie Śleziak, Małgorzacie Śleziak**

**PONIEDZIAŁEK - 2 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Michała Bednarza  
 18<sup>00</sup> - Za + Józefa Tetliaka z synem Andrzejem  
 W intencji dzieci komunijnych

\*\*\*\*\*

**WTOREK - 3 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Władysława Żyrka  
 Za + Jana Stasicę  
 18<sup>00</sup> - Za + Jadwigę i Marię Śleziak

\*\*\*\*\*

**ŚRODA - 4 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Krzysztofa Kubiesę  
 16<sup>00</sup> - Za + Zygmunta Rypnia  
 18<sup>00</sup> - Za + Kazimierza Maślankę - imieninowa  
 \*\*\*\*\*

**CZWARTEK - 5 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Zdzisława Czopka  
 Za + Stefanię Madejczyk  
 18<sup>00</sup> - Za + Marię Worek

**PIĄTEK - 6 MARCA**

7<sup>00</sup> - W intencji czicieli NSPJ  
 16<sup>00</sup> - Za + Władysława Pajestkę  
 18<sup>00</sup> - Za + Franciszkę Słowik w 1 r. śmierci  
 Za + Józefa Ryszkę w 33 r. śmierci z żoną Marią

\*\*\*\*\*

**SOBOTA - 7 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Weronikę Blaut  
 18<sup>00</sup> - W intencji Rycerstwa Niepokalanej  
 Za + Józefa Jarco w roczn. śmierci

\*\*\*\*\*

**NIEDZIELA - 8 MARCA**

7<sup>00</sup> - Za + Teresę Sołtysek w 9 r. śmierci  
 9<sup>00</sup> - Za ++ siostry z Róży Anny Sałamun  
 10<sup>15</sup> - Dzięczynna w 80 roczn. urodzin z prośbą o dalsze  
 łaski dla Anny Pietrasiny  
 11<sup>30</sup> - Za + Annę Dziedzic w 17 roczn. śmierci  
 17<sup>00</sup> - Za + Franciszkę Łajczak z synem Józefem

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

Dziś 2 niedziela wielkiego postu. Ludzie od zawsze stawiali pytania o to, co jest za progiem śmierci. Także uczniowie Jezusa pytali między sobą co to znaczy: powstać z martwych? Od pierwszej już to rozumieli, ale wcześniej przychodziło im to ogromnym trudem. Jednak słuchali Syna Bożego i rozgłaszali Dobrą Nowinę o Nim, także to, że dzisiaj możemy pojąć czym jest śmierć, zmartwychwstanie i wieczność. Przygotujmy się na spotkanie z żywym Bogiem, bo od momentu chrztu nasze życie jest związane z Jezusem.

W poniedziałek, 2 marca podczas Mszy św. wieczornej zostaną poświęcone książeczki dla dzieci komunijnych. Po Mszy św. będzie spotkanie z rodzicami dzieci komunijnych.

W środę, 4 marca przypada **święto Św. Kazimierza**, królewicza

W tym tygodniu przypadają I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. Spowiedź przed I piątkiem będzie w czwartek i piątek od godz. 17.00.

Adoracja Najświętszego Sakramentu będzie w czwartek od godz. 17.00 i w sobotę po Mszy św. wieczornej.

W tym miesiącu nie pojedziemy do chorych w pierwszy piątek, gdyż udamy się do nich podczas rekolekcji parafialnych.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie za troskę o czystość kościoła, za złożenie ofiary 10 zł parafianom sprzątającym kościół w sobotę 14 lutego: Barbarze Machała, Marianowi Pietrasinie, Halinie Siedlak, Urszuli Worek, ; za ofiarę 20 zł: Wioletcie Grzyb, Małgorzacie Grzegorzek, Antoninie Gołuch; za ofiarę 30 zł; Annie Płużek

Troskę o czystość kościoła powierzamy w sobotę 7 marca [o godz. 8.00] parafianom: Jadwidze Filary, Amalii Krawczyk, Dorocie Krawczyk, Beacie Ząbek, Marii Krupa, Mariannie Topór, Genowefie Zawada, Marii Gołuch, Katarzynie Motyka, Magdalenie Jurasz